



EUROPEAN COURT OF HUMAN RIGHTS
COUR EUROPÉENNE DES DROITS DE L'HOMME

CZWARTA SEKCJA

SPRAWA APANASEWICZ p. POLSCE

(Skarga nr 6854/07)

WYROK

STRASBURG

dnia 3 maja 2011 r.

Wyrok ten stanie się prawomocny zgodnie z wymogami określonymi w artykule 44 § 2 Konwencji. Wyrok ten podlega korekcie wydawniczej.-/-



W sprawie Apanasewicz p. Polsce,

Europejski Trybunał Praw Człowieka (czwarta sekcja), jako izba składająca się z następujących sędziów :

Nicolas Bratza, *przewodniczący,*

Lech Garlicki,

Ljiljana Mijović,

Sverre Erik Jebens,

Päivi Hirvelä,

Ledi Bianku,

Zdravka Kalaydjieva,

oraz Fatoş Aracı, *zastępcy kanclerza sekcji,*

Obradując na posiedzeniu niejawnym w dniu 5 kwietnia 2011 r.,

Wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w tym dniu :

POSTĘPOWANIE -/-

1. Sprawa wywodzi się ze skargi (nr 6854/07) wniesionej w dniu 15 stycznia 2007 roku przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka na podstawie artykułu 34 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności („Konwencja”) przez obywatelkę tego kraju Panią Helenę Apanasewicz („skarżąca”). -/-

2. Skarżąca była reprezentowana przez mecenasa A. Matyaszczyka, adwokata praktykującego w Lesznie. Rząd polski („Rząd”) był reprezentowany przez jego pełnomocnika Pana J. Wołasiewicza, z Ministerstwa Spraw Zagranicznych. -/-

3. W zakresie artykułów 6 i 13 Konwencji skarżąca zarzuciła po pierwsze brak skutecznego wykonania prawomocnego wyroku wydanego w 2001 roku nakazującego zakaz prowadzenia działalności gospodarczej polegającej na produkcji betonu właścicielowi nieruchomości przylegającej do posesji skarżącej. -/-

Po drugie skarżąca zarzuciła przewlekłość prowadzenia postępowania cywilnego zakończonego wydaniem wyżej wspomnianego wyroku. -/-

Skarżąca zarzuciła również, że władze nie wywiązały się należycie z pozytywnego obowiązku, o którym mowa w artykule 8 Konwencji polegającym na zapewnieniu jej ochrony przed ciągłą ingerencją w prawo do poszanowania jej życia prywatnego i rodzinnego a spowodowaną działalnością gospodarczą jej sąsiada. -/-

4. W dniu 14 listopada 2007 r. Przewodniczący czwartej sekcji podjął decyzję o powiadomieniu Rządu o wpłynięciu skargi. Na mocy artykułu 29 § 3 Konwencji, przyjęto, że skarga zostanie rozpatrzona w tym samym czasie zarówno, co do dopuszczalności jak i co do meritum. -/-

STAN FAKTYCZNY

I. OKOLICZNOŚCI SPRAWY

5. Skarżąca urodziła się w 1934 roku i zamieszkuje w Gostyniu, mieście liczącym około 20 000 mieszkańców. Mieszka w dzielnicy willowej tego miasta.-/-

Właściciel działki bezpośrednio przylegającej do nieruchomości skarżącej wybudował w 1988 roku na terenie swojej posesji zakład produkcji i handlu betonem. W niedługim czasie zakład rozpoczął działalność gospodarczą. W następnych latach infrastruktura produkcyjna zakładu sukcesywnie się rozwijała. -/-

A. Postępowanie cywilne wszczęte przez skarżącą o zaniechanie immisji. -/-

6. W 1989 roku skarżąca wniosła pozew do Sądu Rejonowego w Gostyniu o ochronę swojego mienia przed zakłóceniami spowodowanymi funkcjonowaniem zakładu. Podniosła, że uciążliwości powodowane ciągłym ruchem maszyn i poruszaniem się ciężarówek przewożących materiały niezbędne do produkcji betonu stały się dla niej nie do zniesienia. Ponadto jej posesja była nieustannie zanieczyszczana przez szkodliwe substancje pochodzące z sąsiadującego zakładu. Skarżąca podniosła również, że działalność gospodarcza zakładu spowodowała pogorszenie jej stanu zdrowia tj. pojawiły się u niej podrażnienia skóry, układu oddechowego oraz zapalenie spojówek. Poza tym z powodu zanieczyszczeń warzywa i owoce, które uprawiała na działce stały się niejadalne. W trakcie postępowania skarżąca zmieniła pozew w ten sposób, że wniosła o całkowity zakaz wykonywania działalności gospodarczej zakładu; oparła podstawę swoich roszczeń na przepisach Kodeksu Cywilnego regulujących kwestie związane z prawem sąsiedzkim oraz na przepisach ustawy o ochronie środowiska. -/-

7. Wyrokiem z dnia 14 listopada 1997 roku, Sąd Rejonowy w Gostyniu uwzględnił powództwo skarżącej i nakazał właścicielowi zakładu zaprzestanie zakłócania korzystania z jej nieruchomości. Sąd wezwał go, w szczególności, do ograniczenia wydzielania zanieczyszczeń przez zakład tak, aby nie przekraczały one dopuszczalnych norm. Sąd podkreślił, że nieruchomości stron znajdują się na terenie o przeznaczeniu pod zabudowę domów jednorodzinnych i w tym kontekście uznał, że zważywszy na stopień uciążliwości wynikających z prowadzenia działalności gospodarczej zakładu skarżąca została narażona na zakłócenia ponad przeciętną miarę. Odwołując się do opinii biegłego, sąd zauważył, że zakłócenia wywoływane

przez maszyny i samochody ciężarowe przewożące beton są bardzo uciążliwe dla skarżącej, tym bardziej, że poziom tych zakłóceń przekraczał dopuszczalne normy. Ponadto, sąd zwrócił uwagę na zjawisko stwierdzone przez biegłego na miejscu, które zostało przez niego zakwalifikowane jako zanieczyszczenie wtórne: polegało ono nad znaczącej emisji pyłów wydzielanych przez maszyny a spowodowanych ruchem środków transportu betonu i według biegłego było to szczególnie problematyczne, gdyż nie było możliwości ich ograniczenia, nawet w przypadku zastosowania szczególnych środków ochrony przed zanieczyszczeniem. Sąd zauważył również, że według lekarza dermatologa, który został wysłuchany w czasie postępowania, funkcjonowanie zakładu w bezpośrednim sąsiedztwie zabudowań jednorodzinnych było uciążliwe dla mieszkańców i potencjalnie szkodliwe dla ich zdrowia. W tym kontekście sąd zauważył, że po rozpoczęciu działalności tego zakładu stan zdrowia skarżącej pogorszył się. Sąd podniósł również, że została mocno ograniczona możliwość uprawiania warzyw i owoców przez skarżącą w części działki do tego celu przeznaczonej. -/-

8. Przeciwnik skarżącej wniósł odwołanie. -/-

9. W dniu 21 lipca 1998 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu uchylił orzeczenie sądu rejonowego i odesłał sprawę do ponownego rozpatrzenia uznając, że sentencja wyroku została sformułowana w sposób uniemożliwiający jego wykonanie oraz, że sąd oparł się na nieaktualnej opinii biegłego. -/-

10. Wyrokiem z dnia 24 października 2000 roku, Sąd Rejonowy w Gostyniu oddalił zażalenie odwołanie skarżącej. Opierając się na opiniach biegłych sąd zauważył, że dzięki zainstalowanym przez właściciela zakładu urządzeniom, wpływ tej fabryki na środowisko zmniejszył się i stał się od tego czasu zgodny z przepisami o ochronie środowiska. Ponadto niedogodności, na jakie była narażona skarżąca nie wykroczały ponad przeciętną miarę zakłóceń spowodowanych przez sąsiedztwo. -/-

11. Skarżąca wniosła odwołanie. -/-

12. Wyrokiem z dnia 3 lipca 2001 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu uznał powództwo skarżącej i zmienił wyrok sądu rejonowego w ten sposób, że nakazał zaprzestanie wykonywania usług związanych z działalnością, a w szczególności produkcji i sprzedaży betonu. -/-

13. Sąd negatywnie ocenił wiarygodność i obiektywizm opinii biegłych, na których oparł się sąd pierwszej instancji. Sąd zauważył, że sąd pierwszej instancji nie wziął pod uwagę wszystkich okoliczności sprawy. W szczególności nie przywiązał właściwej wagi do faktu, że zakład powstał niezgodnie z obowiązującymi przepisami. Fakt ten był wielokrotnie podnoszony przez władze i sądy administracyjne, w szczególności poprzez wydanie postanowienia o rozbiórce zakładu (zob. poniżej akapit 29), pozwalający na stwierdzenie, że prowadzenie działalności zakładu narusza słuszny interes skarżącej. -/-

14. Sąd okręgowy zauważył, że z uwagi na szeroki zakres działań prowadzonych przez sąsiada skarżącej na terenie przylegającym bezpośrednio do jej posesji, zostało naruszone jej niezakłócone korzystanie z własności w sposób wykraczający ponad przeciętną miarę niedogodności spowodowanych przez sąsiedztwo. Właściciel zakładu nie stworzył strefy buforowej, która chroniłaby własność skarżącej przed szkodliwymi skutkami emisji pyłów i karbidów. Wziąwszy pod uwagę szeroki zakres działalności tego zakładu oraz bliskie sąsiedztwo dwóch posesji, to nawet poważne inwestycje, których mógł dokonać właściciel zakładu w celu zmniejszenia wydzielania pyłów nie doprowadziłby do tego, żeby sytuacja zakładu spełniała normy przewidziane prawem. -/-

15. Sąd zauważył, że zakłócenia, na które została narażona skarżąca nie nastąpiły w związku z kwalifikacją działek w planie zagospodarowania przestrzennego. W istocie, do 1994 roku działka, na której znajdował się zakład była terenem rolniczym; ponadto obecny plan zagospodarowania przestrzennego kwalifikował ten obszar jako teren pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną. I rzeczywiście, poza zakładem, o którym mowa, w okolicy nie było żadnego innego przedsiębiorstwa o charakterze przemysłowym czy handlowym. -/-

16. W przedmiocie hałasu sąd podniósł, że na podstawie danych technicznych określających natężenie hałasu, może być on uznany za silny (od 40 do 60 decybeli), bardzo silny (od 60 do 80 decybeli) lub ogłuszający (od 80 do 100 decybeli). W tym kontekście, sąd zauważył, że pomiary sonometryczne hałasu emitowanego przez zakład, przeprowadzone w szeregu miejscach, w tym również pomiędzy posesjami stron wykazały, że skarżąca była narażona hałas od 83,6 do 97,9 decybeli, to jest na hałas osiagający najwyższy poziom hałasu ogłuszającego. W przedmiotowej sprawie sąd podkreślił, że hałas ten był tym bardziej trudny do zniesienia, że występował nagle, w czasie ruchów maszyn służących do produkcji betonu; był źródłem dodatkowego stresu, mogącym mieć szkodliwy wpływ na stan zdrowia skarżącej. Sąd zauważył, że hałas na poziomie 55 decybeli jest postrzegany przez człowieka jako dokuczliwy. Ponadto sąd podniósł, że zakład pracował codziennie, przez co najmniej osiem godzin; niemniej jednak w okresie, gdy temperatura przekraczała 0 stopni, to jest przez większą część roku, godziny funkcjonowania zakładu były często znacząco przedłużane. -/-

17. W dniu 30 listopada 2001 roku orzeczenie sądu okręgowego stało się prawomocne i podlegało wykonaniu. -/-

B. Postępowanie egzekucyjne prowadzone na podstawie wyroku sądowy z dnia 3 lipca 2001 r.-/-

18. Zważywszy, że po przyjęciu orzeczenia z dnia 3 lipca 2001 r. sąsiad kontynuował prowadzenie działalności gospodarczej, skarżąca złożyła w dniu 29 stycznia 2002 r. wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego.

19. Postanowieniem z dnia 13 lutego 2002 r. Sąd Rejonowy w Gostyniu wymierzył dłużnikowi zasądanego zobowiązania karę grzywny w wysokości 1 000 złotych, która została, po odwołaniu, utrzymana w mocy przez Sąd Okręgowy w Poznaniu. -/-

20. Ponieważ środek nie odniósł zakładanego skutku, skarżąca w dniu 7 lutego 2003 r. wniosła o nałożenie na dłużnika zobowiązania dodatkowej kary grzywny. W dniu 10 marca 2003 r. sąd rejonowy oddalił ten wniosek z tego względu, że dłużnik zobowiązania przedłożył dokumenty pozwalające na stwierdzenie, że zaniechał on prowadzenia działalności. W dniu 5 września 2003 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu zmienił postanowienie sądu rejonowego w ten sposób, że wymierzył właścicielowi zakładu kolejną karę grzywny, która mogła być zmieniona na karę pozbawienia wolności do dziesięciu dni. -/-

21. W dniu 31 maja 2004 r. skarżąca złożyła podobny do poprzednich wniosek, który został przyjęty w dniu 23 września 2004 r. Tymczasem w dniu 11 marca 2005 r. postanowienie to zostało uchylone przez Sąd Okręgowy w Poznaniu, który odesłał akta sprawy do ponownego rozpatrzenia. -/-

22. W dniu 16 maja 2005 r. skarżąca wystąpiła z powództwem na podstawie ustawy z 2004 roku o stwierdzenie przewlekłości postępowania egzekucyjnego. Zarzuciła sądom długie rozpatrywanie składanych przez nią wniosków o ukaranie dłużnika zobowiązania karą grzywny za nie wykonanie orzeczenia. Skarżąca podniosła, że tego rodzaju wnioski, rozpatrywane w postępowaniu uproszczonym, powinny być rozpoznawane w krótkim terminie. A postępowanie prowadzone w wyniku złożenia przez nią ostatniego wniosku trwało ponad dziewięć miesięcy. Skarżąca zauważyła, że zaczęła podejmować kroki prawne w celu położenia kresu uciążliwościom spowodowanym działalnością gospodarczą sąsiada około szesnaście lat temu. Zażądała odszkodowania w wysokości 4 000 złotych (około 1 000 euro (EUR)) za poniesioną szkodę z tytułu długości trwania postępowania. -/-

23. W dniu 25 lipca 2005 r. sąd okręgowy wypowiedział się w przedmiocie zażalenia skarżącej. Sąd ograniczył się jednak do etapu postępowania, który nastąpił po wejściu w życie ustawy z 2004 roku i w tym okresie podniósł brak aktywności sądu między 29 września 2004 r. a 13 stycznia 2005 r., jak również nieuzasadnioną zwłokę około trzech i pół miesiąca spowodowaną sporządzaniem uzasadnienia do jednego z

orzeczonych postanowień. Sąd stwierdził przekroczenie rozsądnego terminu i przyznał skarżącej odszkodowanie w wysokości 200 złotych (około 50 EUR). -/-

24. Postępowanie egzekucyjne było kontynuowane. -/-

25. W dniu 28 grudnia 2005 r. Sąd Rejonowy w Gostyniu nałożył na dłużnika zobowiązania następną grzywnę w wysokości 1 000 złotych. -/-

26. W dniu 21 marca 2006 r. skarżąca złożyła wniosek do sądu rejonowego o nałożenie na właściciela zakładu wyższej niż poprzednio grzywny, to jest grzywny w wysokości 20 000 złotych (około 5 000 EUR). Wniosek został przyjęty przez sąd pierwszej instancji, ale zwrócony po odwołaniu się strony w dniu 3 października 2006 r. z powodu braków formalnych. -/-

27. W dniu 28 listopada 2006 r. skarżąca ponownie złożyła wniosek. W dniu 1 lutego 2007 r. Prezes przyjął wniosek i wymierzył dłużnikowi zobowiązania karę grzywny w wysokości 20 000 złotych, która mogła być zamieniona na karę pozbawienia wolności w przypadku braku uiszczenia grzywny. W dniu 17 kwietnia 2007 r. sąd okręgowy utrzymał w mocy to postanowienie. -/-

28. W dniu 19 października 2009 r. wniosła następny wniosek o nałożenie na dłużnika zobowiązania kary grzywny w wysokości 77 000 złotych. Podniosła, że skoro zakład, mimo wydanych postanowień sądowych, nadal prowadzi działalność, to uprzednio nałożone kary nie odniosły zakładanego skutku. W dniu 17 marca 2010 r. sąd przeprowadził inspekcję miejsca, w którym mieści się zakład. Z ostatnich dokumentów dołączonych do akt sprawy wynika, że postanowieniem z dnia 28 lipca 2010 r. Sąd Rejonowy w Gostyniu umorzył postępowanie z powodu wycofania wniosku przez skarżącą. Z akt sprawy wynika również, że Sąd Rejonowy w Gostyniu postanowił o zakończeniu postępowania wszczętego w międzyczasie przez dłużnika zobowiązania o pozbawienie tytułu wykonalności z powodu wycofania przez powoda wniosku. -/-

C. Postępowanie administracyjne prowadzone w celu dokonania rozbiórki fabryki. -/-

29. Postanowieniem z dnia 27 września 2000 r. kończącym postępowanie wszczęte w 1992 roku inspektor nadzoru budowlanego nakazał rozbiórkę zakładu z tego powodu, że został on wybudowany bez stosownego pozwolenia, a więc niezgodnie z prawem. Inspektor zauważył, że zakład ten nie powinien być wybudowany na terenie rolniczym i przeznaczonym pod jednorodzinną zabudowę mieszkaniową, a więc nieodpowiednim na zabudowę o tym charakterze. Powołując się na badanie oceniające wpływ fabryki na środowisko przeprowadzone w 1995 roku inspektor zauważył, że działalność zakładu nie spowodowała pogorszenia

stanu środowiska naturalnego lub zdrowia mieszkańców w stopniu przekraczającym normy przewidziane przez przepisy o ochronie środowiska. Wojewódzki inspektor nadzoru budowlanego utrzymał w mocy tę decyzję w dniu 28 listopada 2000 roku. -/-

30. W związku z wnioskiem złożonym przez właściciela zakładu, w dniu 10 września 2001 r. powiatowy inspektor nadzoru budowlanego postanowił o zawieszeniu postępowania administracyjnego w przedmiocie decyzji o rozbiórce fabryki na okres pięciu lat, to jest do dnia 31 sierpnia 2006 r. uzasadniając, że natychmiastowe zamknięcie zakładu wywarłoby niekorzystny wpływ na lokalny rynek pracy poprzez zredukowanie miejsc pracy. Wojewódzki inspektor nadzoru budowlanego wydał właścicielowi zakładu pozwolenie na kontynuację prowadzenia działalności gospodarczej w uprzednio prowadzonym zakresie i we wskazanym okresie, dodając, że po upływie tego czasu zakład ma być przeniesiony w miejsce zgodne z planem zagospodarowania przestrzennego. Z akt sprawy wynika, że wniosek właściciela zakładu miał poparcie lokalnych władz, które zaproponowały mu pomoc w mającym nastąpić przeniesieniu zakładu. -/-

31. W dniu 19 października 2001 r. wojewódzki inspektor nadzoru budowlanego uchylił postanowienie z dnia 10 września 2001 r. stwierdzając, że postępowanie nie może być zawieszone. Decyzja ta została uchylona w bliżej nieokreślonym dniu przez sąd administracyjny, który odesłał sprawę do ponownego rozpatrzenia. -/-

32. W dniu 30 czerwca 2004 r. wojewódzki inspektor nadzoru budowlanego utrzymał w mocy decyzję o zawieszeniu rozbiórki obiektu na uprzednio wskazany okres. -/-

33. Po upływie okresu zawieszenia postępowania egzekucyjnego, w dniu 18 grudnia 2006 r. powiatowy inspektor nadzoru budowlanego skierował do właściciela zakładu pismo przypominające, w którym zgodnie z decyzją z dnia 27 września 2000 r., wezwał go do przystąpienia w jak najszybszym terminie do rozbiórki zakładu. -/-

34. W dniu 24 stycznia 2007r. skarżąca złożyła wniosek w powiatowym inspektoracie nadzoru budowlanego o przystąpienie do rozbiórki, a w razie gdyby nie przystąpiono do wykonania decyzji, o nałożenie kary grzywny na właściciela zakładu. -/-

35. W dniu 16 lutego 2007 r. powiatowy inspektor nadzoru budowlanego ponownie podjął egzekucję. W dniu 18 lipca 2007 r. wezwał dłużnika zobowiązania do poddania się egzekucji w terminie 30 dni, a w razie niewykonania decyzji miał postanowić o nałożeniu na niego kary grzywny w wysokości 5 000 złotych. -/-

36. W dniu 26 kwietnia 2007 r. powiatowy inspektor nadzoru budowlanego postanowił o uchyleniu wykonania postanowienia z tego względu, że stało się ono bezprzedmiotowe, gdyż dłużnik zobowiązania dokonał przeniesienia zakładu na osobę trzecią (w przedmiotowej sprawie –

na córkę). Na skutek odwołania złożonego w bliżej nieznanym dniu przez skarżącą do wojewódzkiego inspektoratu, wojewódzki inspektor nadzoru budowlanego uchylił to postanowienie i odesłał sprawę do ponownego rozpatrzenia. W wyniku następnego odwołania złożonego przez dłużnika zobowiązania, sąd administracyjny uchylił postanowienie wojewódzkiego inspektora nadzoru budowlanego, a sprawa została odesłana do ponownego rozpatrzenia.-/-

37. W dniu 18 lipca 2007 r. powiatowy inspektor nadzoru budowlanego wezwał dłużnika do poddania się egzekucji w terminie 30 dni; równocześnie nałożył na niego karę grzywny w wysokości 5 000 złotych. Dłużnik wniósł zażalenie do wojewódzkiego inspektora. -/-

38. W dniu 29 stycznia 2008 r. wojewódzki inspektor nadzoru budowlanego uchylił decyzję z dnia 26 kwietnia 2007 r. i odesłał sprawę do ponownego rozpatrzenia, stwierdzając, że mimo przerwania działalności gospodarczej dokonanej przez pierwotnego dłużnika zobowiązania, to ostatnie postanowienie było obowiązujące. -/-

39. W dniu 1 lipca 2008 r. wojewódzki inspektor nadzoru budowlanego uchylił postanowienie powiatowego inspektora nadzoru budowlanego wydane w dniu 18 lipca 2007 r. i odesłał akta sprawy do ponownego rozpatrzenia, z tego względu, że wysokość grzywny, która miała być nałożona na dłużnika zobowiązania nie była dostatecznie umotywowana. -/-

40. Według informacji przedstawionych przez skarżącą w listopadzie 2010 roku, postępowanie w przedmiocie nakazu rozbiórki zakładu nie jest w dalszym ciągu zakończone. -/-

D. Inne postępowania prowadzone w związku ze sprawą. -/-

41. Z akt sprawy wynika, że w 2007 roku właściciel zakładu rozpoczął prace mające na celu rozszerzenie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej na sąsiadujące działki; prace polegały na budowie budynku administracyjnego, dwóch maszyn do produkcji betonu, magazynu przeznaczonych do składowania kruszywa oraz myjni betoniarek. -/-

42. Ponieważ okazało się, że prace były prowadzone bez wymaganego zezwolenia, władze administracyjne wszczęły postępowanie, które zakończyło się wydaniem w dniu 16 sierpnia 2007 r. postanowienia w przedmiocie nakazu rozbiórki nowej infrastruktury produkcyjnej. W dniu 16 października 2007 r. postanowienie to zostało utrzymane w mocy przez wojewódzkiego inspektora nadzoru budowlanego. Jednak w wyniku zażalenia złożonego przez właściciela zakładu, Wojewódzki Sąd Administracyjny w Poznaniu uchylił w dniu 4 lipca 2008 r. wyżej wspomniane decyzje, uznawszy, że kwestia możliwości prawnego uregulowania prac wykonywanych bez zezwolenia nie została dostatecznie przeanalizowana. Skarżąca została poinformowana w dniu 17 września

2008 r., że postępowanie administracyjne prowadzone w tej sprawie będzie kontynuowane.-/-

43. W dniu 22 października 2008 r. władze wezwały właściciela zakładu do przedstawienia w terminie dwóch miesięcy decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację inwestycji. Z akt sprawy wynika, że taka decyzja została wydana w dniu 29 października 2008 r. przez Burmistrza miasta Gostynia. Mimo złożonego przez skarżącą w dniu 7 stycznia 2009 r. odwołania, samorządowe kolegium odwoławcze utrzymało w mocy decyzję, podnosząc ponadto, że nie ma podstawy prawnej do tego by skarżąca była stroną w tym postępowaniu. Kolegium zauważyło, że w listopadzie 2007 r. skarżąca przekazała nieruchomość członkom swojej rodziny podpisując z nimi umowę dożywocia, a poza tym, według opinii biegłego sporządzonej na zlecenie Burmistrza miasta Gostynia, inwestycja sąsiada nie miała już wpływać na jej własność w niezgodny z obowiązującymi normami sposób. -/-

44. W dniu 9 lutego 2009 r. skarżąca złożyła skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu. W złożonym zażaleniu przypominała, że władze nie wykonały wyroku z dnia 3 lipca 2001 r. nakazującego zakaz prowadzenia działalności gospodarczej zakładu z tego powodu, że naruszał jej uzasadnione interesy, ani decyzji administracyjnej z dnia 27 września 2000 r. w przedmiocie nakazu rozbiórki zakładu. Sąsiad nie tylko nie zastosował się do wiążących postanowień, ale jeszcze zaczął, w sposób niezgodny z prawem, rozbudowywać działalność gospodarczą. Skarżąca wyjaśniła, że nie udało jej się sprzedać nieruchomości, której wartość mocno się obniżyła z powodu zanieczyszczeń i niedogodności spowodowanych przez sąsiadujący zakład. Ze względu na zaawansowany wiek, była zmuszona przekazać ją rodzinie w zamian za prawo dożywotniego mieszkania w swoim domu. Skarżąca podniosła, że przedstawione dowody wystarczająco świadczyły o jej prawie do uczestniczenia w postępowaniu. Wskazała, że poziom immisji zakładu, na które burmistrz wydał zgodę w decyzji z dnia 29 października 2008 r. były wyższe od maksymalnych progów przewidzianych przez obowiązujące, powszechnie stosowane ustawodawstwo ustanowione rozporządzeniami Ministra Środowiska. Choć prawdopodobne było ze względu na szeroki zakres zrealizowanych już prac rozbudowy zakładu, że wskaźniki przedstawione w decyzji wydanej przez Burmistrza Gostynia zostały w szybkim czasie przekroczone, to władze nie przewidziały żadnego środka, który pozwoliłby w przyszłości ocenić kształtowanie się powodowanych przez zakład obciążeń oraz jego wpływ na środowisko.-/-

45. Z akt sprawy wynika, że dnia 9 kwietnia 2009 r. właściciel zakładu został wezwany przez władze do przedstawienia w ciągu jednego miesiąca decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację inwestycji. -/-

46. W związku z zawiadomieniem o popełnieniu przestępstwa złożonym przez skarżącą, w wyniku którego wszczęto postępowanie karne, w dniu 27 grudnia 2006 r. Prokuratura Rejonowa w Gostyniu wniosła do Sądu Rejonowego w Gostyniu akt oskarżenia przeciwko właścicielowi zakładu o niezastosowanie się do prawomocnego wyroku sądowego. W dniu 7 lutego 2007 r. sąd rejonowy umorzył postępowanie podając w uzasadnieniu, że prokuratura oparła się na nieodpowiednich przepisach prawnych. Z akt sprawy wynika również, że skarżąca została wykluczona z tego postępowania z tego względu, że nie była „bezpośrednią” ofiarą czynów popełnionych przez oskarżonego. -/-

II. WŁAŚCIWE PRAWO KRAJOWE -/-

47. Kodeks postępowania cywilnego przewiduje szereg środków wykonawczych, których charakter zależy od zobowiązania, które należy wyegzekwować. Kiedy zobowiązanie polega na zaniechaniu dłużnika (zobowiązanie do zaniechania), kodeks przewiduje zasadniczo, że na wniosek wierzyciela sąd może wymierzyć karę grzywny. Łączna wysokość grzywien (płatnych na rzecz Skarbu Państwa) nałożonych w ramach tego samego postępowania nie może przekroczyć 100 000 złotych. Właściwe przepisy Kodeksu postępowania cywilnego brzmią jak następuje:

Artykuł 1051

« 1. Jeżeli dłużnik ma wykonać czynność, której inna osoba wykonać za niego nie może, a której wykonanie zależy wyłącznie od jego woli, sąd, w którego okręgu czynność ma być wykonana, na wniosek wierzyciela po wysłuchaniu stron wyznaczy dłużnikowi termin do wykonania i zagrozi grzywną na wypadek, gdyby w wyznaczonym terminie czynności nie wykonał (...). -/-

2. Ponadto sąd może na wniosek wierzyciela zobowiązać dłużnika do zabezpieczenia szkody, grożącej wierzycielowi wskutek dalszego działania dłużnika wbrew obowiązkowi. W postanowieniu sąd może wskazać wysokość i czas trwania zabezpieczenia -/-

(...) »

Artykuł 1052

« 1. W jednym postanowieniu sąd może wymierzyć grzywnę nie wyższą niż tysiąc złotych, chyba, że trzykrotne wymierzenie grzywny okazało się nieskuteczne. Ogólna suma grzywien w tej samej sprawie nie może przewyższać stu tysięcy złotych (...). »

Artykuł 1053

« 1. Wymierzając grzywnę, sąd orzeknie jednocześnie - na wypadek niezapłacenia zmianę grzywny na areszt, licząc jeden dzień aresztu od pięciu złotych do stu pięćdziesięciu złotych grzywny. Ogólny czas trwania aresztu nie może w tej samej sprawie przekroczyć sześciu miesięcy (...). -/-

(...) »

48. Ustawa o postępowaniu egzekucyjnym w administracji określa środki dochodzenia zobowiązań nałożone na mocy decyzji administracyjnych. Ustawa określa następujące środki dochodzenia zobowiązań o charakterze niepieniężnym: grzywna w celu przymuszenia, egzekucja z nieruchomości na koszt dłużnika, wykonanie zastępcze na koszt dłużnika, odebranie nieruchomości, przymus bezpośredni w celu doprowadzenia do wykonania obowiązku podlegającego egzekucji.-/-

Artykuł 121 ustawy określa, że grzywna w celu przymuszenia może być nakładana jednorazowo lub kilkakrotnie; następne grzywny w celu przymuszenia mogą być nakładane w tej samej lub w wyższej kwocie. Każdorazowo nałożona grzywna nie może przekraczać kwoty 5 000 zł; grzywny nakładane wielokrotnie w czasie tego samego postępowania nie mogą łącznie przekroczyć kwoty 10 000 zł, oprócz dłużników mających osobowość prawną. -/-

49. Właściwe przepisy Kodeksu cywilnego o ochronie przed immisjami stanowią:

Artykuł 144

« Właściciel nieruchomości powinien przy wykonywaniu swojego prawa powstrzymać się od działań, które by zakłócały korzystanie z nieruchomości sąsiednich ponad przeciętną miarę, wynikającą ze społeczno-gospodarczego przeznaczenia nieruchomości i stosunków miejscowych. ». -/-

50. Na mocy rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 29 lipca 2004 roku w sprawie dopuszczalnych poziomów hałasu w środowisku, maksymalny poziom hałasu dla terenu o zabudowie mieszkaniowej jednorodzinnej, czyli porównywalnego do miejsca zamieszkania skarżącej wynosi od 50 do 60 decybeli w zależności od sytuacji. Na podstawie zarządzenia Ministra Środowiska z dnia 14 czerwca 2007 r., zastępującego rozporządzenie z 2004 roku poziomy, o których była mowa wynoszą od 40 do 60 decybeli w zależności od przypadku. -/-

51. Dane dotyczące standardów międzynarodowych dotyczących hałasu ustanowionych w 1999 roku przez Światową Organizację Zdrowia (WHO), jak również normy przyjęte w tym zakresie przez państwa europejskie zostały przedstawione w sprawach *Fägerskiöld p. Szwecji* (gr.), nr 37664/04, ETPCz 2008-..., oraz *Oluic p. Chorwacji*, nr 61260/08, §§ 29-31, z dn. 20 maja 2010 r.. -/-

PRAWO -/-

I. WNIOSEK RZĄDU O SKREŚLENIE SKARGI Z LISTY NA
PODSTAWIE ARTYKUŁU 37 KONWENCJI -/-

52. W dniu 21 sierpnia 2009 r. Rząd przedłożył Trybunałowi wniosek o skreślenie skargi z listy wraz z jednostronną deklaracją podobną do złożonej w sprawie *Tahsin Acar p. Turcji* ((pytanie prejudycjalne) [WI], n° 26307/95, ETPCz 2003-VI). W oświadczeniu tym, Rząd uznał naruszenie prawa skarżącej do rozpatrzenia jej sprawy w rozsądnym terminie i złożył propozycję przekazania jej 19 000 złotych (PLN) tytułem słusznego zadośćuczynienia. Rząd zwrócił się z prośbą do Trybunału o skreślenie skargi z listy zgodnie z artykułem 37 § 1 c) Konwencji. -/-

53. Skarżąca nie przyjęła propozycji Rządu i zwróciła się z wnioskiem do Trybunału o kontynuowanie postępowania. -/-

54. Trybunał przypomniał, że w określonych okolicznościach skreślenie skargi na mocy artykułu 37 § 1 c) Konwencji z listy jest możliwe na podstawie jednostronnego oświadczenia pozwanego rządu nawet, jeśli skarżący wyraża wolę, aby postępowanie było kontynuowane. W zależności od szczególnych okoliczności sprawy, Trybunał decyduje, czy jednostronna deklaracja stanowi wystarczającą podstawę do stwierdzenia, że poszanowanie praw człowieka gwarantowane przez Konwencję nie wymaga, aby Trybunał kontynuował rozpoznawanie sprawy (wyż. cyt. *Tahsin Acar*, § 75 ; *Melnic p. Mołdawii* nr 6923/03, §§ 20-31, z dn. 14 listopada 2006 r.). -/-

55. W przedmiotowej sprawie, Trybunał zauważył po pierwsze, że deklaracja Rządu dotyczy jedynie zarzutu naruszenia wymogu rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie w czasie postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez skarżącą. A skarga podnosi także inne kwestie, a w szczególności kwestię czy prawo skarżącej do skutecznej ochrony prawnej było przestrzegane oraz czy władze krajowe wywiązały się należycie z pozytywnego obowiązku zapewnienia poszanowania do ochrony życia prywatnego i rodzinnego skarżącej przed skutkami niezgodnych z prawem działań innych podmiotów. -/-

56. Co do zarzutu naruszenia wymogu rozsądnego terminu, Trybunał przypomniał, że w wielu przez niego rozpoznawanych sprawach, został już zdefiniowany zarówno charakter jak i zakres zobowiązań jakie Konwencja nakłada na pozwane Państwo na mocy artykułu 6 Konwencji, w odniesieniu do prawa do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie (zob. pośród wielu innych *Kuśmierek p. Polsce*, nr 10675/02, z dn. 21 września 2004 r.; *Zynger p. Polsce*, nr 66096/01, z dn. 13 lipca 2004 r.). Generalnie, tam gdzie Trybunał stwierdził naruszenie tego prawa, przyznawał skarżącemu pewną

kwotę pieniężną tytułem słusznego zadośćuczynienia, której wysokość zależała od szczególnych okoliczności sprawy. -/-

57. Trybunał podniósł w tym kontekście, że postępowanie, o którym mowa, w tym postępowanie egzekucyjne trwało ponad dwadzieścia lat. Chociaż Rząd uznał, że krajowe postępowanie było nierozsądnie długie, to Trybunał uważa, że zaproponowana kwota słusznego zadośćuczynienia, powiększona o odszkodowanie przyznane skarżącej w czasie postępowania w kraju nie jest wystarczającym zadośćuczynieniem w stosunku do kryteriów zwyczajowo stosowanych przez Trybunał w podobnych sprawach. -/-

58. Trybunał uważa również, że poszanowanie praw człowieka wymaga, aby sprawa była nadal rozpatrywana zgodnie z ostatnim zdaniem artykułu 37 § 1 Konwencji. Co za tym idzie niniejsza skarga nie może być skreślona z listy na podstawie punktu c) artykułu 37 Konwencji, ponieważ złożone oświadczenie nie zapewnia odpowiedniej podstawy, aby Trybunał mógł stwierdzić, że kontynuowanie rozpatrywania sprawy jest nieuzasadnione -/-

59. W takiej sytuacji Trybunał odrzuca wniosek Rządu. -/-

II. ZARZUT NARUSZENIA ARTYKUŁU 6 § 1 KONWENCJI (prawo do sądu) -/-

60. Powołując się zasadniczo na prawo do skutecznej ochrony prawnej, skarżąca zarzuciła przewlekłość postępowania sądowego, w tym wykonującego prawomocne i podlegające wykonaniu postanowienia nakazujące zakaz prowadzenia działalności gospodarczej oraz rozbiórkę obiektów fabrycznych usytuowanych w sąsiedztwie zajmowanej przez nią nieruchomości. Przywołany przez skarżącą przepis Konwencji brzmi następująco:

« Każdy ma prawo do rozpatrzenia jego sprawy (...) w rozsądnym terminie przez sąd (...), przy rozstrzygnięciu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym (...). » -/-

61. Trybunał zauważył, że skarżąca powołuje się zarówno na artykuł 6 Konwencji w związku z nierozsądnie długim czasem trwania postępowania cywilnego, jak również na artykuł 13 w związku domniemanym brakiem w prawie krajowym skutecznego środka odwoławczego, który zapewniłby szybką egzekucję korzystnego dla niej wyroku sądowego. Trybunał uważa jednak, że zarzuty te powinny być rozpatrzone razem z pierwszym zarzutem, w szerszym zakresie to jest w zakresie prawa do sądu (zob. analogicznie, *Immobiliare Saffi p. Włochom* [WI], nr 22774/93, § 61, ETPCz 1999-V ; *Ruianu p. Rumunii*, nr 34647/97, § 54, z dn. 17 czerwca 2003 r.). -/-

A. Dopuszczalność skargi -/-*Sprzeciw Rządu dotyczący niewyczerpania krajowych środków odwoławczych -/-*

62. Rząd twierdził, że skarżąca nie wyczerpała krajowych środków odwoławczych. Zdaniem Rządu, jeśli skarżącej nie satysfakcjonowała kwota odszkodowania przyznana tytułem przekroczenia rozsądnego terminu postępowania egzekucyjnego w czasie krajowego postępowania, mogła ona dochodzić naprawienia szkody na podstawie artykułu 15 Ustawy z 2004 roku poprzez złożenie pozwu o dodatkowe odszkodowanie. Podobnie, w celu zaskarżenia długości egzekucyjnego postępowania administracyjnego, skarżąca mogła skorzystać ze środka przewidzianego w artykule 54 § 1 Ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji obowiązującej do 30 listopada 2001 r., dostępnej dla każdego wierzyciela zobowiązania borykającego się z beczynnością dłużnika. -/-

63. Skarżąca odrzuciła argument Rządu. -/-

64. Trybunał podkreślił jeszcze raz, że sprawa nie dotyczy jedynie kwestii zarzucanego domniemanego naruszenia wymogu rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie w postępowaniu egzekucyjnym, ale raczej odpowiedzi na pytanie czy z powodu przedłużającego się niewykonywania korzystnych dla skarżącej orzeczeń spotkała się ona z odmową przyznania ochrony prawnej. Trybunał podniósł w tym kontekście, że skarżąca wielokrotnie wносиła o zastosowanie środków wykonawczych przewidzianych przez Kodeks postępowania cywilnego oraz Ustawę o egzekucji administracyjnej, aby zmusić dłużnika do poddania się egzekucji. Prawdą jest, że z nieprzedstawionych w skardze powodów, skarżąca wycofała swój ostatni wniosek o nałożenie na dłużnika wysokiej grzywny złożony w cywilnym postępowaniu egzekucyjnym. Niemniej jednak, żaden ze środków, o które wcześniej wносиła w wyżej wymienionym postępowaniu skarżąca na przestrzeni ponad dziewięciu lat nie przyniósł oczekiwanego przez nią skutku. Trybunał podniósł również, że skarżąca zarzuciła przewlekłość cywilnego postępowania egzekucyjnego poprzez zastosowanie środka odwoławczego przewidzianego przez Ustawę z 2004 roku. Zastosowanie tego środka przyniosło tylko częściowy efekt, ponieważ sąd rozpoznał jedynie część postępowania, zamiast zbadać sprawę w całości zgodnie z kryteriami przedstawionymi w orzecznictwie Trybunału (w szczególności *Majewski p. Polsce*, nr 52690/99, §§ 34-35, dn. 11 października 2005 r.). Trybunał odnotował, że przywołany obecnie przez Rząd środek odwoławczy ma zasadniczo podobny charakter do użytego przez skarżącą. Z uwagi na powyższe, Trybunał obecnie uważa, że nie można wymagać od skarżącej, aby jeszcze z niego korzystała. -/-

65. Zatem, Trybunał odrzuca sprzeciw Rządu. -/-

66. Trybunał stwierdza, że skarga nie może być uznana za oczywiście nieuzasadnioną w rozumieniu artykułu 35 § 3 Konwencji. W dalszej kolejności uważa, że nie jest również niedopuszczalna z jakichkolwiek innych przyczyn. Należy, zatem uznać ją za dopuszczalną. -/-

B. Meritum sprawy -/-

67. Skarżąca twierdzi, że nie uznano jej prawa do ochrony prawnej. Oskarża władze, że zamiast zapewnić skuteczne wykonanie wyroków wydanych na jej korzyść kilka lat temu, wszczynają one nowe postępowanie mające na celu uregulowania sytuacji nowego zakładu budowanego niezgodnie z prawem przez jej sąsiada. -/-

68. Rząd podnosi, że opóźnienia w prowadzeniu postępowań były spowodowane zachowaniem stron, a w szczególności opieszałością przeciwnika skarżącej. Skarżąca przyczyniła się również do wydłużenia postępowania poprzez zmianę w czasie postępowania swego pierwszego pozwu. -/-

69. Rząd podkreśla, że sprawa ma złożony charakter, wynikający między innymi, z konieczności oszacowania przez władze szkody, jakiej doznała skarżąca w wyniku działalności zakładu i wyjaśnienia kwestii związanych ze stanem własności stron, spowodowane brakiem przejrzystości dokumentów zagospodarowania przestrzennego. -/-

70. Według Rządu, zawieszenie postępowania administracyjnego na około pięć lat było obiektywnie uzasadnione, szczególnie potrzebą ochrony zatrudnienia na tym terenie; nie powinno zarzucać się władzom wynikającego z tego faktu opóźnienia. -/-

71. Rząd podniósł, że władze udzielały pomocy skarżącej w czynionych przez nią krokach w celu wyegzekwowania postanowień, o których była mowa. W szczególności, władze wymierzały, na kolejne wnioski skarżącej, grzywny niepoddającemu się egzekucji dłużnikowi. -/-

72. Trybunał przypomniał, że prawo do sądu zapewnione przez artykuł 6 artykuł chroni wykonanie prawomocnych orzeczeń sądowych, które w państwie prawa, nie mogą pozostać nieskuteczne ze szkodą dla strony. Tak, więc wykonanie orzeczenia sądowego nie może napotkać na przeszkody, opóźnienia czy być uznane za nieważne (*Bourdov p. Rosji*, nr 59498/00, § 34, ETPCz 2002-III ; *Immobiliare Saffi*, wyż. cyt., §§ 63-66, oraz *Hornsby p. Grecji*, z dn.19 marca 1997 r., § 40, *Zbiór wyroków i postanowień 1997-II*).

73. Trybunał przypomniał także, że po wydaniu prawomocnego wyroku wydanego przez sądy krajowe, władze publiczne są zobowiązane do wykonania go w jasny i spójny sposób, w celu uniknięcia, jak tylko to możliwe, niepewności prawnej odczuwanej przez osoby, których dotyczy

stosowanie prawa (zob., *mutatis mutandis*, *Păduraru p. Rumunii*, nr 63252/00, § 92, ETPCz 2005-XII).

74. Trybunał podkreślił, że jego rola polega na rozpoznaniu, czy w danym przypadku, władze przestrzegały pozytywnego obowiązku, jaki na nim ciąży na mocy artykułu 6 Konwencji, a w szczególności czy przyjęte przez władze środki w celu zapewnienia wykonania orzeczenia sądowego były stosowne i wystarczające. Każde umawiające się Państwo powinno ustanowić stosowny i wystarczający zasób przepisów prawnych by zapewnić poszanowanie pozytywnych obowiązków (*Ruianu*, wyż.cyt, § 66).

75. Trybunał podniósł, że w przedmiotowej sprawie chodzi o dwa postępowania egzekucyjne, cywilne i administracyjne prowadzone przez władze w tym samym czasie. -/-

76. W cywilnym postępowaniu wykonawczym, w przypadku, gdy wierzyciel i dłużnik zobowiązania są osobami fizycznymi, wynikający z artykułu 6 Konwencji obowiązek ciążyący na władzy publicznej jako organie egzekucyjnym polega na należytych działaniach i udzielaniu pomocy skarżącej w podejmowanych przez nią krokach mających na celu wyegzekwowanie orzeczenia wydanego na jej korzyść (*Ciocan i inni p. Rumunii*, nr 6580/03, § 29, z dn. 9 grudnia 2008 r.). -/-

77. Zważywszy na charakter zobowiązania nałożonego wyrokiem podlegającym wykonaniu, jedynym środkiem, o który mogła wnosić skarżąca był wniosek o wymierzenie grzywny dłużnikowi uchylającemu się od egzekucji. Trybunał zauważył, że skarżąca przedsięwzięła odpowiednie kroki w tym względzie. W szczególności, złożyła siedem wniosków o wymierzenie grzywny dłużnikowi; większość z nich została przyjęta przez sądy. Niemniej jednak, środki te nie przyniosły zakładanego rezultatu i mimo dokładanych przez skarżącą starań dłużnik uchylał się ciągle od egzekucji decydując się na ponoszenie konsekwencji pieniężnych. Należy również stwierdzić, że mimo, że upłynęło sporo czasu od rozpoczęcia egzekucji, to wyrok będący jej przedmiotem pozostaje niewykonany. -/-

78. Aby uzyskać odpowiedź na pytanie czy władze działały z należyta starannością, Trybunał zauważył, że postępowanie cywilne w sprawie skarżącej trwa od ponad dwudziestu lat. Trybunał podniósł w tym kontekście, że sąd krajowy, do którego skarżąca wniosła zażalenie na długość postępowania egzekucyjnego rzeczywiście stwierdził, że rozsądny termin został przekroczony, ale chodziło jedynie o niewielką część tego postępowania. Trybunał może jedynie zgodzić się z decyzją sądu krajowego, ale podnosi, że następowały inne opóźnienia, a szczególnie w czasie rozpoznawania ostatniego wniosku skarżącej o nałożenie grzywny na dłużnika za zwłokę w egzekucji. -/-

79. W przedmiocie egzekucji administracyjnej, Trybunał odnotował, że prawo krajowe pokazuje, że w odróżnieniu od cywilnego postępowania egzekucyjnego, gdzie inicjatywa należy do wierzyciela, to w zakresie

egzekucji administracyjnej działanie władz z urzędu wprowadza w życie wydane postanowienia i co za tym idzie przywraca sytuację zgodną z prawem. Oznacza to, że zobowiązanie ciążące na władzach jest bardziej wiążące, ponieważ wykracza ono poza zwykły obowiązek udzielania pomocy wierzycielowi w działaniach, które czyni by wyegzekwować cywilne orzeczenia. -/-

80. Trybunał zauważył w tym kontekście, że postępowanie administracyjne w przedmiocie nakazu rozbiórki zakładu trwa ponad dziesięć lat. Trybunał odnotował, że we wrześniu 2001 r. wydano korzystne dla dłużnika postanowienie o zawieszeniu postępowania na okres pięciu lat, z tego powodu, że natychmiastowa egzekucja mogła mieć negatywny wpływ na lokalny rynek pracy. Chociaż takie uzasadnienie można uznać za zasadne w odłożeniu egzekucji (*Matheus p. Francji*, nr 62740/00, § 55, z dn. 31 marca 2005 r.), to w tym samym czasie Trybunał zauważył, że postanowienie o zawieszeniu egzekucji miało umożliwić zainteresowanym znalezienie alternatywnego do rozbiórki rozwiązania, a w szczególności zorganizowanie przeniesienia zakładu w inne miejsce tak, aby lokalizacja była zgodna z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Nie wykazano jednak, by po upływie wyznaczonego dłużnikowi terminu zostało podjęte jakiegokolwiek konkretne działanie mające na celu rozwiązanie problemu obecnej lokalizacji zakładu. Nadto, dłużnik nie tylko nie zastosował się do wydanego wobec niego postanowienia administracyjnego, ale jeszcze przystąpił w sposób niezgodny z prawem do rozbudowy zakładu. Tak też, opieszałość dłużnika przyczyniła się do wydłużenia postępowania. Nie można jednak zaakceptować sytuacji, w której władze, dla uzasadnienia braku należytej staranności w działaniu oraz braku przestrzegania terminu wykonania prawomocnych postanowień, zasłaniają się opieszałością działań osoby fizycznej (*Ziętal p. Polsce*, nr 64972/01, § 65, z dn. 12 maja 2009 r.). -/-

81. Trybunał uważa również, że w przedmiotowej sprawie, nie można stwierdzić, żeby władze, w czasie krajowych postępowań, wykorzystały w wystarczający sposób środki przymusu pozostające w ich dyspozycji na mocy prawa krajowego. Trybunał odnotował szczególnie, że dłużnikowi zobowiązania wymierzono jedynie jedną grzywnę administracyjną. -/-

82. Trybunał zważył, że wyżej wymienione dowody, to jest całkowity czas trwania postępowań, brak należytej staranności władz oraz niedostateczne wykorzystanie przez władze dostępnych środków przymusu pozwalają na stwierdzenie, że skarżąca nie otrzymała skutecznej ochrony prawnej. Postanowienia artykułu 6 § 1 Konwencji zostały w przedmiotowej sprawie pozbawione przez polskie władze wszelkiej skuteczności (effet utile). -/-

83. Doszło, zatem do naruszenia tego przepisu Konwencji. -/-

III. ZARZUT NARUSZENIA ARTYKUŁU 8 KONWENCJI -/-

84. Przytaczając artykuł 8 Konwencji skarżąca zarzuciła, że władze krajowe nie uczyniły zadość obowiązkowi skutecznej ochrony jej prawa do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego przed ingerencją wynikającą z działalności prowadzonej przez sąsiada. Postanowienie Konwencji przywołane przez skarżącą brzmi następująco:

„1. Każdy ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego, swojego mieszkania i swojej korespondencji. -/-

2. Niedopuszczalna jest ingerencja władzy publicznej w korzystanie z tego prawa z wyjątkiem przypadków przewidzianych przez ustawę i koniecznych w demokratycznym społeczeństwie z uwagi na bezpieczeństwo państwowe, bezpieczeństwo publiczne lub dobrobyt gospodarczy kraju, ochronę porządku i zapobieganie przestępstwom, ochronę zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności osób.” -/-

85. Rząd nie zgadza się z zarzutami skarżącej.-/-

A. Dopuszczalność skargi -/-

86. Trybunał stwierdza, że skarga nie może być uznana za oczywiście niezasadzoną w rozumieniu artykułu 35 § 3 Konwencji. W dalszej kolejności uważa, że nie jest również niedopuszczalna z jakichkolwiek innych przyczyn. Należy, zatem uznać ją za dopuszczalną. -/-

B. Meritum sprawy -/-

87. Skarżąca twierdziła, że jej prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego jest nieustannie naruszane przez działalność jej sąsiada. Jest narażona na szkodliwe oddziaływanie zakładu takie jak emisja pyłów, hałas związany z pracą betoniarek i ruchem ciężarówek. Skarżąca podkreśliła, że te immisje mają niekorzystny wpływ na jej zdrowie i dobre samopoczucie. Odwołała się do opinii biegłych przedłożonych w czasie trwania postępowania cywilnego, w których zostało wskazane, że cierpi ona na zapalenie spojówek oraz dolegliwości ze strony układu oddechowego i podrażnienia skórne. Skarżąca podkreśliła, że uprawy znajdujące się wokół jej domu są zanieczyszczane przez pyły wydzielane przez beton produkowany w zakładzie. -/-

88. Skarżąca stwierdziła, że ponieważ dom jest jej jedynym miejscem wypoczynku i codziennych czynności, jest ona dodatkowo dotknięta niekorzystną działalnością zakładu, gdyż jest zestresowana i ma problemy z koncentracją. I choć końcowe stwierdzenia postępowań cywilnych i administracyjnych mówiły, że ma ona prawo do przebywania w spokojnym i zdrowym otoczeniu, to władze odmówiły jej skutecznej ochrony przed

ciągłą ingerencją w korzystanie z tego prawa spowodowaną przez działalność jej sąsiada. -/-

89. Rząd od razu podkreślił, że niniejsza sprawa powinna być rozpatrywana z punktu widzenia pozytywnych zobowiązań władz polegających na zapewnieniu ochrony skarżącej przed ingerencją osób trzecich w jej prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego. -/-

90. Rząd stwierdził, że kiedy sprawa jest rozpatrywana z punktu widzenia pozytywnych zobowiązań, należy zwrócić uwagę na zachowanie równowagi pomiędzy sprzecznymi interesami jednostki z jednej strony, a społeczeństwem jako całością z drugiej. W tym kontekście, Rząd przywołał nakazy społeczno-ekonomiczne, szczególnie obowiązek ochrony zatrudnienia na obszarze dotkniętym bezrobociem, który stał się powodem odroczenia wykonania korzystnych dla skarżącej postanowień sądowych. -/-

91. Nie kwestionując faktu, że skarżąca jest bezpośrednio dotknięta niekorzystną działalnością gospodarczą prowadzoną przez jej sąsiada, Rząd stwierdził jednak, że nasilenie tych uciążliwości nie osiąga poziomu, o którym można powiedzieć, że naruszył artykuł 8 konwencji. Odwołuje się w tym względzie do uzasadnienia orzeczenia wydanego w dniu 24 października 2000 r. przez Sąd Rejonowy w Gostyniu, w którym przedstawiono, że biegli uznali, iż poziom wydzielania szkodliwych substancji jest zgodny z normami przewidzianymi w przepisach. -/-

92. Rząd stwierdził również, że nie żadnych wątpliwości, że uciążliwości, na które była narażona skarżąca były mniejsze niż niedogodności, o których była mowa w sprawach, w których Trybunał stwierdził naruszenie artykułu 8. Rząd przywołał tutaj sprawę *López Ostra p. Hiszpanii* (dn. 9 grudnia 1994 r., seria A nr 303-C), czy *Guerra i inni p. Włochom* (dn. 19 lutego 1998 r., *Zbiór* 1998-I.). -/-

93. Trybunał przypomniał również, że artykuł 8 Konwencji chroni prawo jednostki do poszanowania jej życia prywatnego i rodzinnego, domu i korespondencji. Domem będzie zazwyczaj miejsce, fizycznie określony obszar gdzie toczy się życie prywatne i rodzinne. Jednostka posiada prawo do poszanowania jej domu, postrzeganego nie tylko jako prawo do fizycznego obszaru, ale również jako prawo do korzystania z tej przestrzeni w spokoju. Naruszenie prawa do poszanowania domu nie dotyczą jedynie materialnych czy cielesnych naruszeń, takich jak wtargnięcie do domu nieuprawnionej do tego osoby, ale także odnoszą się do naruszeń niematerialnych i bezcielesnych takich jak hałas, emisja szkodliwych substancji, nieprzyjemnych zapachów oraz innych ingerencji. Jeśli naruszenia są poważne, mogą one pozbawiać osobę prawa do poszanowania jej domu, gdyż stanowią przeszkodę w korzystaniu z mieszkania (*Hatton i inni p. Zjednoczonemu Królestwu* [WI], nr 36022/97, § 96, ETPCz 2003-VIII). -/-

94. Konwencja nie uznaje wyraźnie prawa do zdrowego i spokojnego środowiska, ale gdy osoba bezpośrednio i poważnie cierpi z powodu hałasu lub innych form zanieczyszczenia, można tę kwestię rozpatrywać z punktu widzenia artykułu 8. -/-

95. Jeśli głównym przedmiotem artykułu 8 jest ochrona jednostki przed arbitralną ingerencją władzy publicznych, to może on dodatkowo wymagać przyjęcia środków mających na celu skuteczne zapewnienie poszanowania prawa zagwarantowanych przez ten artykuł nawet w stosunkach między samymi jednostkami (zob. między innymi *Stubbings i inni p. Zjednoczonemu Królestwu*, z dn. 22 października 1996 r., § 62, *Zbiór 1996-IV* ; *Surugiu p. Rumunii*, nr 48995/99, § 59, z dn. 20 kwietnia 2004 r.). Bez względu na to, czy sprawa podlega rozpatrzeniu w kontekście pozytywnego obowiązku Państwa do podjęcia zasadnych i odpowiednich działań w celu zapewnienia ochrony praw skarżących na mocy ustępu 1 artykułu 8, czy też w kontekście ingerencji władz publicznych, o której mowa w ustępie 2 Konwencji, wynikające z tych przepisów zasady prawne są w znacznej mierze podobne do siebie. W obu przypadkach należy zwrócić uwagę na konieczność wyśrodkowania pomiędzy sprzecznymi interesami jednostki i ogółu społeczeństwa. Ponadto, nawet w odniesieniu do pozytywnych obowiązków określonych w ustępie 1, środki, o których mowa w ustępie drugim, mogą mieć istotne znaczenie w osiągnięciu wspomnianej równowagi. (wyż cyt., *Hatton i inni*, § 98). -/-

96. Trybunał zauważył, że w świetle uzasadnienia wyroku wydanego w postępowaniu cywilnym zainicjowanym przez skarżącą, jak i zaprezentowanych dowodów, nie ma żadnych wątpliwości, że skarżąca była bezpośrednio dotknięta niekorzystną działalnością gospodarczą prowadzoną przez jej sąsiada, a w szczególności uciążliwym hałasem związanym z pracą prowadzonego przez niego zakładu. Obecnie należy ustalić, tak jak Rząd przyjął w swoich uwagach, czy na skutek natężenia uciążliwości, niedogodności, którymi została dotknięta skarżąca osiągnęły minimalny stopień dolegliwości uzasadniający powstanie odpowiedzialności władz krajowych w rozumieniu artykułu 8 Konwencji (*Leon i Agnieszka Kania p. Polsce*, nr 12605/03, § 101, dn. 21 lipca 2009 r.). Trybunał przypomniał, że ocena tego minimum jest w swej naturze relatywna; zależy od wszystkich okoliczności sprawy, a w szczególności od natężenia i czasu trwania szkodliwych czynników, ich konsekwencji fizycznych i psychicznych, ogólnego kontekstu sprawy, oraz od tego, czy wyrządzona szkoda była porównywalna z nieodłącznym ryzykiem ponoszonym przez mieszkańców współczesnych miast. (*Fadeyeva p. Rosji*, nr 55723/00, §§ 68-69, ETPCz 2005-IV, *Fägerskiöld p. Szwecji* (gr.), nr 37664/04, ETPCz 2008-..., oraz późniejsze wyroki, *Mileva i inni p. Bułgarii*, nr 43449/02 i nr 21475/04, §§ 92-93, z dn. 25 listopada 2010r.). -/-

97. Trybunał przypomniał w tym miejscu podobne sprawy polskie, w których pojawiała się kwestia ewentualnej nieudolności Państwa w zapewnianiu ochrony skarżących przed szkodliwymi czynnikami spowodowanymi działalnością osoby fizycznej. W sprawach tych chodziło głównie o uciążliwości spowodowane przez warsztat samochodowy (*Furlepa p. Polsce* (gr.), nr 62101/00, dn. 18 marca 2008 r.), gospodarstwo hodowli świń (*Walkuska p. Polsce* (gr.), nr 6817/09, z dn. 29 kwietnia 2008r.), niewielki zakład zbiórki złomu (wyż. cyt. *Leon i Agnieszka Kania*, §§ 102-103) czy wreszcie zakład krawiecki (*Borysiewicz p. Polsce* (gr.), nr 71146/01, z dn. 1 lipca 2008 r.) . W tych sprawach zarzut wniesiony na podstawie artykułu 8 Konwencji został uznany za niedopuszczalny, z tego względu, że doznane przez skarżących uciążliwości, a szczególnie hałas, nie przekraczały dozwolonego poziomu, a skarżący nie wykazali, że ponieśli szczególne szkody z powodu tych uciążliwości, czy wreszcie, że nie przeprowadzono stosownych pomiarów technicznych (wyż. cyt. *Oluič*, § 51). -/-

98. Jednakże niniejsza sprawa dotyczy czego innego. Trybunał odnotował, że z materiału dowodowego sprawy wynika, że działalność gospodarcza będąca źródłem uciążliwości dla skarżącej ma o wiele szerszy zasięg niż działalności zaskarżone przez skarżących w podobnych, wymienionych wyżej sprawach. Trybunał podniósł, że sąd cywilny nakazał wstrzymanie działalności zakładu, z tego względu, że jego działanie przeszkadzało skarżącej w korzystaniu z jej domu, w stopniu przekraczającym przeciętną miarę. Przy wydaniu wyroku sąd ten oparł się na takich okolicznościach jak niezgodne z prawem prace budowlane przeprowadzane przez właściciela zakładu, długi czas trwania uciążliwości oraz ich duże nasilenie, bezpośrednie sąsiedztwo tych posesji oraz fakt, że działalność prowadzona przez właściciela zakładu była prowadzona na terenie nieprzeznaczonym do takiej działalności w obowiązujących przepisach dotyczących planowania przestrzennego. Trybunał odnotował, że wniosek sądu krajowego był oparty na konkretnych dowodach, takich jak dane techniczne z pomiarów dokonanych *in situ*, potwierdzające wysokie natężenie hałasu, wyższe od wartości przewidzianych przez krajowe przepisy i obowiązujące standardy międzynarodowe (zob. powyżej ustępy 50-51). -/-

99. Mimo, że w aktach sprawy nie znajdują się dowody mogące zaświadczyć o zwiększeniu się immisji w okresie po wydaniu wyroku przez Sąd Okręgowy w Poznaniu w lipcu 2001 roku, to Trybunał uważa, że w przedmiotowej sprawie należy wziąć pod uwagę fakt, że w okresie, o którym mowa, kolejne prace budowlane i remonty dokonywane w celu rozwinięcia działalności zakładu w były wykonywane przez właściciela niezgodnie z prawem. -/-

100. O ile w celu wykazania, że uciążliwości, na które była narażona skarżąca nie miały istotnego charakteru, Rząd przywołuje opinie biegłych wykonane na zlecenie Sądu Rejonowego w Gostyniu, to Trybunał odnotował, że zarówno wyżej wspomniane opinie, jak i wyrok wydany na ich podstawie nie zostały uwzględnione przez sąd rozpoznający apelację. -/

101. Wziąwszy pod uwagę powyższe Trybunał uważa, że wymagany przez artykuł 8 Konwencji minimalny próg dolegliwości został w przedmiotowej sprawie osiągnięty. Należy zbadać, w jakim stopniu władze wywiązały się z pozytywnego obowiązku zapewnienia ochrony prawa skarżącej do poszanowania jej życia prywatnego i rodzinnego wobec ingerencji spowodowanej przez działalność prowadzoną przez jej sąsiada.-/

102. Trybunał podniósł w tym kontekście, że w przedmiotowej sprawie nie można twierdzić, że władze nie podjęły żadnych środków. Niemniej jednak, należy koniecznie stwierdzić, że podjęte do obecnej chwili kroki, zasadniczo z inicjatywy skarżącej, okazały się całkowicie nieskuteczne. Trybunał odsyła w tym miejscu do wniosku sformułowanego w zakresie artykułu 6 § 1 Konwencji zgodnie, z którym z powodu przewlekłości postępowania i nieskuteczności prowadzonych postępowań egzekucyjnych władze uchybiły obowiązkowi zapewnienia skarżącej skutecznej ochrony prawnej, pozbawiając w ten sposób ten zapis Konwencji wszelkiej skuteczności (effet utile). -/

103. Wziąwszy pod uwagę to, co zostało powiedziane, Trybunał uważa, że w przedmiotowej sprawie nie można uznać, że władze wywiązały się należycie z pozytywnego obowiązku przewidzianego przez artykuł 8 Konwencji. -/

104. Trybunał stwierdza zatem, że doszło do naruszenia tego przepisu.

IV. ZASTOSOWANIE ARTYKUŁU 41 KONWENCJI -/

105. Zgodnie z artykułem artykułu 41 Konwencji,

„Jeśli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej Protokołów oraz jeśli prawo wewnętrzne Wysokiej Układającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi potrzeba słusznego zadośćuczynienie pokrzywdzonej stronie.” -/

A. Szkoda -/

106. Skarżąca domagała się 700 000 złotych (około 175 000 EUR) tytułem poniesionej szkody materialnej w związku z naruszeniem artykułu 8 Konwencji; jest to kwota odpowiadająca utracie wartości rynkowej nieruchomości będącej jej własnością, spowodowanej wydzielaniem szkodliwych substancji przez sąsiadujący zakład. Wysokość kwoty została

potwierdzona przez opinię eksperta do spraw nieruchomości. Za poniesioną szkodę moralną skarżąca żądała łącznie około 15 000 EUR. -/-

107. Rząd uważał, że są to kwoty wygórowane i spekulacyjne. Co do roszczeń z tytułu szkody materialnej, Rząd podniósł, że nie ma związku przyczynowego między tą szkodą a naruszeniami Konwencji. Podkreślił, że skarżąca ma możliwość dochodzenia przed krajowym sądem naprawy ewentualnie poniesionych szkód. Postępowanie wszczęte w tym zakresie skutkowałoby powołaniem biegłego sądowego, który byłby w stanie przedstawić dokładniejszą i wiarygodniejszą ocenę niż wycena, której dokonał na zlecenie skarżącej prywatny ekspert. -/-

108. Trybunał przypomniał, że musi być związek przyczynowy pomiędzy domniemaną szkodą doznaną przez zainteresowanego a naruszeniem Konwencji (*Bykov p. Rosji* [GC], nr 4378/02, § 110, ETPCz 2009-...). Podstawą przyznania słusznego zadośćuczynienia w niniejszej sprawie jest fakt, że właściwe władze nie dołożyły starań, których można by się od nich w normalnych okoliczności spodziewać, a które doprowadziłyby zaniechania naruszeń, przez osobę trzecią, prawa skarżącej do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego. Ponieważ skarżąca nie wykazała, że wysokość żadanego odszkodowania z tytułu szkody materialnej miała bezpośredni związek z wyżej stwierdzonymi naruszeniami Konwencji, Trybunał podjął decyzję o oddaleniu wniosku skarżącej w tym zakresie (zob. analogicznie, wyż. cyt. *Surugiu*, § 80). -/-

109. Co do wniosku o przyznanie odszkodowania z tytułu szkody moralnej, Trybunał uznał, że z powodu stwierdzonych naruszeń Konwencji, skarżąca doznała rzeczywistej szkody moralnej. Dokonując swej oceny na zasadzie sprawiedliwości, Trybunał przyznaje skarżącej z tego tytułu 15 000 EUR. -/-

B. Koszty i wydatki -/-

110. Skarżąca domagała się 9 730 złotych (około 2 400 EUR) z tytułu kosztów poniesionych w związku z krajowymi postępowaniami, których była stroną, w tym z tytułu honorariów dla adwokata. Poza tym, domagała się 7 000 złotych (około 1 750 EUR) z tytułu kosztów poniesionych w związku z postępowaniem przed Trybunałem. -/-

111. Rząd nie zgodził się z tymi roszczeniami. -/-

112. Trybunał zauważył, że skarżący może otrzymać zwrot kosztów i wydatków tylko w przypadku, gdy kwoty te były rzeczywiście poniesione, oraz niezbędne a ponadto, że miały racjonalny charakter. W przypadku stwierdzenia naruszenia Konwencji, Trybunał przyznaje zwrot kosztów i wydatków, które skarżący poniósł w postępowaniach przed krajowymi sądami o ile zostały one poniesione w celu zapobieżenia lub naprawienia naruszenia. -/-

113. Trybunał odnotował, że krajowe postępowania zostały wszczęte przez skarżącą miały na celu zahamowanie naruszania jej prawa do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego spowodowanego przez działalność gospodarczą jej sąsiada. Oznacza to, że koszty poniesione z powodu uczestnictwa w tych postępowaniach podlegają, co zasady, zwrotowi na mocy artykułu 41 Konwencji. -/-

114. W przedmiotowej sprawie oraz z uwagi na dokumenty będące w posiadaniu Trybunału i wyżej wymienione kryteria, dokonując swej oceny na zasadzie sprawiedliwości, Trybunał przyznaje skarżącej 2 850 EUR z tytułu kosztów i wydatków poniesionych w związku z krajowymi postępowaniami oraz z postępowaniem przez Trybunałem. -/-

C. Odsetki za zwłokę -/-

115. Trybunał uznaje, że odsetki z tytułu niewypłacenia zasądzonych kwot powinny być naliczone według stopy równej krańcowej stopie procentowej Europejskiego Banku Centralnego, powiększonej o trzy punkty procentowe. -/-

Z TYCH PRZYCZYŃ TRYBUNAŁ JEDNOGŁOŚNIE,

1. *Oddala* jednostronną deklarację Rządu i *uznaje* skargę za dopuszczalną ;
2. *Uznaje*, że doszło do naruszenia artykułu 6 § 1 Konwencji ; -/-
3. *Uznaje*, że doszło do naruszenia artykułu 8 Konwencji; -/-
4. *Uznaje, że*
 - a) pozwane Państwo winno wypłacić skarżącej w ciągu trzech miesięcy, od dnia, w którym wyrok stanie się prawomocny zgodnie z artykułem 44 § 2 Konwencji kwotę 15 000 EUR (piętnaście tysięcy euro) z tytułu szkody moralnej powiększoną o podatek, który może być pobrany oraz kwotę 2 850 EUR (dwa tysiące osiemset pięćdziesiąt euro) z tytułu zwrotu kosztów i wydatków, która będzie przeliczona na polskie złote po kursie z dnia zapłaty; -/-
 - b) od wygaśnięcia wyżej wspomnianego terminu do momentu zapłaty będą płacone zwykle odsetki według stopy procentowej równej krańcowej stopie Europejskiego Banku Centralnego stosowanej w tym okresie, powiększonej o trzy punkty procentowe; -/-

Tłumaczenie z języka francuskiego

Joanna Tokarska
Tłumacz przysięgły j. francuskiego
Tel. +48 607 107 122

25

5. *Oddala* pozostałą część roszczenia skarżącej dotyczącego słusznego zadośćuczynienia. -/-

Sporządzono w języku francuskim i obwieszono pisemnie w dniu 3 maja 2011 roku, zgodnie z artykułem 77 §§ 2 i 3 Regulaminu Trybunału. -/-

Fatoş Aracı
Zastępca Kanclerza

Nicolas Bratza
Przewodniczący

Repertorium Nr.....

Ja niżej podpisana, Joanna TOKARSKA
tłumacz przysięgły języka francuskiego wpisana
na listę tłumaczy przysięgłych Ministra
Sprawiedliwości pod numerem TP/854/05 stwierdzam
zgodność powyższego tłumaczenia z okazanym
dokumentem sporządzonym w języku francuskim.

Warszawa, dnia20.....r.